

Sygn. akt I C 364/20

PROTOKÓŁ

posiedzenia niejawnego

Dnia 28 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Grażyna Poręba

na posiedzeniu niejawnym rozpoznał sprawę z powództwa M. R.

przeciwko V. L. Towarzystwu (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 10.00 zakończono o godz. 10.10

Strony na posiedzenie nie stawiły się – niezawiadomione.

Sąd postanowił:

- 1) uznać sprawę za wyjaśnioną do rozstrzygnięcia,
- 2) na podstawie art. 15 zys² ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID -19 zamknąć rozprawę i wydać wyrok na posiedzenie niejawnym.

Przewodniczący:

Sygn. akt I C 364/20

Dnia 28 grudnia 2020r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Grażyna Poręba

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 lipca 2020r. w N.

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko V. L. Towarzystwu (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego V. L. Towarzystwa (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 569,67 zł. (pięćset sześćdziesiąt dziewięć 67/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 listopada 2019r.

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego V. L. Towarzystwa (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 110,66 zł. (sto dziesięć 66/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 364/20

ZARZĄDZENIE

1. odnotować wyrok,
2. odpis wyroku doręczyć pełnomocnikom stron,
3. kal. 7 dni.

N. 28.12.2020r. Sędzia Grażyna Poręba

Sygn. akt I C 364/20

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 grudnia 2020 r.

W pozwie z dnia 20 marca 2020 r. powódka M. R., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, domagała się zasądzenia od pozwanego V. L. Towarzystwa na (...) S.A. V. (...) w W. (dawniej: (...) S.A. z siedzibą w W.) kwoty 969,67 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania (k. 1-3).

W uzasadnieniu powódka wskazała, że zawarła w dniu 13 września 2000 r. z pozwanym jako konsument umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną M. R., potwierdzoną polisą nr (...). Warunki zawartej umowy określone zostały w Ogólnych Warunkach Umowy na Życie z (...) (OWU). Umowa uległa rozwiązaniu w dniu 29 czerwca 2015 r. Powódka łącznie wpłaciła kwotę 11.458,02 zł, a wartość rachunku w dacie rozwiązania umowy wyniosła 6.351,88 zł. W trakcie trwania umowy powódce została wypłacona kwota 4.919,91 zł, a po jej wygaśnięciu – kwota 3.883,28 zł. Pozwany w trakcie trwania umowy potrącił kwotę 400 zł tytułem opłaty wstępnej, a przy jej rozwiązaniu 569,67 zł tytułem opłaty likwidacyjnej. Powódka wskazała, iż brak jest podstaw prawnych do zatrzymania jakichkolwiek środków zgromadzonych na rachunku powódki. Powołała się na naruszenie przepisów art. 385¹ § 1 k.c. i nast. z uwagi na abuzywność zapisów OWU umożliwiających pobranie wskazanych wyżej opłat. Kwestionowane postanowienia OWU nie były z powódką uzgadniane indywidualnie, a przedstawiony wzorzec umowy jest nieczytelny. Pozwany przerzucił na powódkę ryzyko i koszty działalności ubezpieczeniowej, co stanowi rażące naruszenie interesu powódki. Opłata pobierana z tytułu rezygnacji z umowy faktycznie wzrasta, mimo że co roku obniża się jej stawka. Ustalenia opłaty likwidacyjnej należy ocenić jako wyraz bezzasadnej sankcji za utratę przez pozwanego możliwości dysponowania środkami powódki. Dodatkowo przerzucenia tak wysokich kosztów obsługi umowy na powódkę z jednoczesnym uzyskiwaniem dochodu przez pozwanego z obrotu środkami wpłaconymi przez powódkę kształtuje jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powódka bezskutecznie wezwała pozwanego do zapłaty pismem z dnia 27 stycznia 2020 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany V. L. Towarzystwo na (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych (k. 98-104).

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż suma wypłaconych środków znacząco odbiega od przewidywanego w OWU, a także od poziomu zaproponowanego przez Prezesa UOKiK, co skutkuje brakiem możliwości działania pozwanego w złej wierze i niespektowania usprawiedliwionego interesu powódki jako konsumenta. Ponadto opłata za likwidację stanowi wartość rzędu kilku procent i nie może być pojmowana w kategoriach rażącego pokrzywdzenia konsumenta. Pozwany wskazał, iż środki, o jakie pomniejszono wartość wykupu zostały ustalone na poziomie znacznie niższym od rzeczywiście poniesionych kosztów. Opłata likwidacyjna stanowi świadczenie główne, albowiem uregulowania dotyczące wartości wykupu muszą znajdować się w umowie, a wartość wykupu jest jedynym świadczeniem wymienionym z nazwy. Wysokość opłat związanych z wykupem wynika z kosztów jakie pozwany poniósł w związku

z przedterminowym rozwiązaniem umowy przez powódkę i które nie mogą być stopniowo pokryte w miarę trwania umowy. Nie są one zatem ukierunkowane na uzyskanie korzyści majątkowej ubezpieczyciela, a jedynie jako ekonomiczna konsekwencja konieczności zabezpieczenia interesów ubezpieczyciela i innych klientów. Koszty obsługi byłyby rozliczone w czasie i pokryte proporcjonalnie ze środków pochodzących z przyszłych składek, gdyby umowa nie została zakończona przed czasem. Ponadto kwestionowane postanowienia określają należne mu świadczenie wykupu (w rozumieniu art. 13 ust 4 pkt 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, obowiązującej w dacie jej zawarcia), a więc świadczenie główne w ramach umowy ubezpieczenia na życie z (...).

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie opłaty wstępnej. Opłata wstępna została pobrana jako wynagrodzenie pozwanej za usługi ochronę ubezpieczeniową i usługi inwestycyjne. Opłata wstępna stanowiła świadczenie główne ubezpieczającego jako stanowiące jednorazowe wynagrodzenie pozwanego na jego usługi.

Pozwany wskazał, iż powódka zapoznała się z treścią OWU, umowa była podpisywana w obecności profesjonalnego doradcy, którego rolą m.in. było wyjaśnienie postanowień OWU, Postanowienia OWU są sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały. Pozwany zużył uzyskaną korzyść.

W replice odpowiedzi na pozew powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Wskazała, iż w zakresie zawartej umowy obowiązuje termin 10-letni przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. w zakresie opłaty likwidacyjnej (k. 128-135)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. R. z wykształcenia jest technikiem elektronikiem.

Na podstawie wniosku z dnia 27 lipca 2000r. powódka zawarła w dniu 13 września 2000 r. z (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie V. L. Towarzystwo na (...) S.A. V. (...) w W.) umowę ubezpieczenia na życie z funduszami inwestycyjnymi M. R., ze składką regularną opłacaną rocznie w kwocie 2.000 zł, potwierdzoną polisą numer (...). Horyzont czasowy inwestycji został określony na 28 lat. Powódka potwierdziła własnoręcznym podpisem, iż zapoznała się m.in. z OWU (...) z Funduszami Inwestycyjnymi M. R..

Umowa została podpisana w obecności agenta ubezpieczeniowego, znajomego powódki. Produkt został przedstawiony jako mający charakter inwestycyjny, zyski miały być w wysokości wyższej niż w banku. Powódka została poinformowana, iż w razie śmierci określona kwota zostanie wypłacona rodzinie. Powódka nie była informowana o konsekwencjach wcześniejszego rozwiązania umowy, o wysokości opłaty wstępnej i innych opłat. Umowa została podpisana podczas pierwszego spotkania. Powódka zawarła umowę w celu uzyskania zysku, zarobienia na wpłacanych pieniądzech.

Powódka złożyła dyspozycję wypłaty wartości wykupu z powodu problemów finansowych i braku możliwości odpłacania składek, ponadto wpłacanie pieniądze nie przynosiły zysku ale straty. Pozwany pismem z dnia 27 sierpnia 2015 r. potwierdził przyjęcie wniosku o rozwiązanie umowy i wskazał kwotę 6.351,88 zł jako wartość rachunku, kwotę 11.458,02 zł jako wartość wpłaconych składek, kwotę 4.919,91 zł. jako sumę wypłat, kwotę 2.468,60 zł tytułem opłaty likwidacyjnej, kwotę 3.883,28 zł jako wartość wykupu. Przedmiotowa kwota została wypłacona powódce. Pozwany w trakcie trwania umowy pobrał z rachunku powódki kwotę 400,00 zł tytułem opłaty wstępnej, a także opłaty za ryzyko ubezpieczeniowe, opłaty za zarządzanie aktywami, opłatę administracyjną.

Powódka wzywała pozwanego do zapłaty kwoty 21.116,72 zł stanowiącej równowartość nienależnie pobranych świadczeń i opłat. Powyższe wezwanie pozwany otrzymał w dniu 7 listopada 2019 r. W odpowiedzi na wezwanie pozwany uznał roszczenie co do kwoty 1.898,93 zł. która to kwota łącznie z wypłaconą wcześniej wartością wykupu, miała stanowić 91% wartości środków zapisanych na rachunku przez pierwsze 3 lata polisy.

W kolejnych pismach pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Pozwany w celu dostosowania postanowień OWU do warunków określonych w art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej podjął uchwałę o zmianie niektórych postanowień OWU (...) z Funduszami Inwestycyjnymi M. R..

Dowód: bezsporne, a nadto: wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z załącznikami - k. 7-10, polisa – k. 85, 136, zestawienie transakcji do polisy – k. 11-82, pismo pozwanego z 27.08.2015 r. z załącznikiem- k. 83-84, wezwanie do zapłaty – k. 86, pismo pozwanego z 14.11.2019 r. – k. 87-88, pismo pozwanego z 14.02.2020 r. – k. 88-90, uchwała Zarządu – k. 108-110, zestawienie kosztów do polisy – k. 111-117, zeznania powoda – nagranie z dnia 29.07.2020 r., 00:00:37 – 00:22:08, OWU - k. 137-143

Zgodnie z § 15 ust. 3 OWU Wartość Wykupu jest równa Wartości polisy pomniejszonej o opłatę likwidacyjną.

Wartość Polisy została zdefiniowana jako łączna wartość Portfeli Modelowych zaksięgowanych na dany dzień na Rachunku Jednostek Funduszy oraz liczba Jednostek Funduszy zaksięgowanych w danym dniu na Rachunku Jednostek Funduszy pomnożona przez właściwe Ceny Jednostek Funduszy, powiększona o wartość gotówki zaksięgowanej w tym dniu na rachunku (§ 2 pkt. 18 OWU)

Zgodnie z § 15 ust. 4 opłata likwidacyjna jest określana jako procentowa część środków zgromadzonych na Rachunku Jednostek Funduszy pochodzących z wpłaconych Składek Regularnych należnych w ciągu pierwszych trzech Lat Polisy i Składek Dodatkowych. Wysokość tej opłaty jest ustalana przez Ubezpieczyciela i zależy od Okresu Ubezpieczenia i liczby lat, które upłynęły od wskazanej w polisie daty początku ochrony ubezpieczeniowej.

W § 17 ust. 3 OWU wskazano, że ubezpieczyciel określa wysokość opłaty wstępnej. Opłata ta stanowiła procentową część wpłaconych Składek Regularnych i Składek Dodatkowych.

Dowód: bezsporne, a nadto: OWU- k. 137-143

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów, których autentyczność i wiarygodność nie były kwestionowane, nie wzbudziły także zastrzeżeń Sądu.

Sąd także oparł się na zeznaniach powódki, które uznał za wiarygodne i korespondujące ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, dlatego też Sąd uwzględnił je w całości.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zawarta przez strony umowa ubezpieczenia na życie miała charakter mieszany, to jest umowy o cechach umowy ubezpieczenia na życie i umowy o usługi inwestycyjne. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny zasadności dokonanych przez pozwanego potrąceń z tytułu opłaty wstępnej oraz opłaty likwidacyjnej. Postanowienia odnoszące się do podstawy takiego potrącenia powódka uznała za niewiążące, wskazując na ich abuzywność.

Analizy zakwestionowanych przez powódkę postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, Sąd dokonał przez pryzmat przesłanek z art. 385¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, co jednak nie dotyczy głównych świadczeń stron, o ile tylko sformułowane zostały w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu nie sposób podzielić stanowiska, że w przypadku analizowanej umowy, której zasadniczym przedmiotem było ubezpieczenie, kwota potrąceń z tytułu opłaty likwidacyjnej stanowiła świadczenie główne, rozumiane jako element konstrukcyjny umowy tzn. taki, bez którego uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r. w sprawie o sygn. I CSK 531/13). Z uwagi na to, że stanowi to wyjątek od mechanizmu kontroli treści postanowień niedozwolonych w orzecznictwie występuje tendencja do

przyjmowania wykładni zawężającej pojęcia świadczenia głównego (zob. wyrok TSUE z 26 lutego 2015 r., sygn. C-143/13), przy założeniu, że przy trudnościach w zdefiniowaniu świadczenia głównego, wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta (wyrok TSUE z 23 kwietnia 2015 r., sygn. C-96/14). Stanowisko takie zajmuje też Sąd Najwyższy (m.in. uchwała z dnia 29 czerwca 2007 r. sygn. III CZP 62/07).

W niniejszym przypadku, w oparciu o art. 805 § 1 i § 2 pkt 2 k.c. w zw. z art. 829 § 1 pkt 1 k.c. oraz treść OWU świadczenie główne - ze strony powoda - stanowiła zapłata składek, z drugiej zaś - świadczenie w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego. Wyplata świadczenia wykupu nie stanowiła świadczenia głównego. Nawet gdyby podzielić odmienny pogląd, to utrwalone jest stanowisko, że sam fakt sformułowania postanowień ocenianego wzorca określających główne świadczenia stron w sposób niejednoznaczny może stanowić przesłankę uznania tych postanowień za niedozwolone zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego w sprawie I CSK 531/13). Jak się podnosi, po to by wyłączyć możliwość kontroli treści umowy w takim wypadku, wystarczające jest spełnienie warunku transparentności.

W treści analizowanych OWU warunek ten nie został spełniony. Świadczy o tym brak obiektywnie możliwej weryfikacji skomplikowanej konstrukcji algorytmu ustalania opłaty likwidacyjnej w razie przedwczesnej rezygnacji z umowy oraz równolegle stosowane przez pozwanego przejęcie części zgromadzonych środków na zasadzie automatyzmu - z góry narzuconego, stałego procentu kwoty, dla konsumenta - praktycznie nieweryfikowalnej. Zastosowana przez pozwanego formuła wzorca, na którą poza kwotami zadeklarowanych wpłat, powódka nie miała żadnego wpływu, nie była sformułowana w sposób jasny ani pełny, nawet dla konsumenta rozważnego, który jednak nie ma kierunkowego i specjalistycznego wykształcenia ani doświadczenia w zawieraniu tego typu umów.

Potrącenia związane ze świadczeniem wykupu określone jako stały procent zgromadzonych środków należało uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i stanowiące o rażącym naruszeniu interesów. Sprzeczny z dobrymi obyczajami był sam brak równowagi kontraktowej stron wyrażający się w możliwości arbitralnego decydowania przez pozwanego o zatrzymaniu przez niego części wartości rachunku w związku z wcześniejszym rozwiązaniem umowy przewidzianej na 28 lat. Rażące naruszenie interesów konsumenta uwidaczniało się w daleko idącej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Stawki świadczenia zostały powódce narzucone a postanowienia nie dawały się zweryfikować pod kątem ustalenia, czy środki zatrzymane zostały w wysokości ekwiwalentnej i uzasadnionej. Zastosowany mechanizm zabezpieczał wyłącznie interes przedsiębiorcy, silniejszej strony zobowiązania. Sama wysokość potrącenia pozostawała w tym względzie bez znaczenia.

Brak było uzasadnienia dla obciążania konsumenta kosztami niezwiązanymi z rzeczywiście poniesionymi w sytuacji, gdy mechanizm naliczania tego rodzaju opłaty był automatyczny, koszty te nie były powódce znane a nie miała ona pełnej świadomości na jakich zasadach lokowane są jej środki. Z przekonujących zeznań powódki wynikało także, że do prezentacji oferty i podpisania umowy doszło na spotkaniu ogólnym. Powódka zeznała, że w rozmowie z pośrednikiem była zapewniana głównie o korzyściach wynikających z faktu długofalowej inwestycji w taki sposób, że nie miała obaw co do rzetelności, wiarygodności i profesjonalizmu. Przy zawarciu umowy powódce towarzyszyło przekonanie o rozsądnej inwestycji z zyskiem a przy okazji ubezpieczeniem.

W tych okolicznościach, sam nawet fakt zaakceptowania przez powódkę swoim podpisem, że zapoznała się z treścią istotnych postanowień odnoszących się do charakteru zawartej umowy nie dawał wystarczających podstaw do przyjęcia, że uzyskała ona pełną informację na temat wysokości przysługującej jej wypłaty, definiowanej jako opłata likwidacyjna w razie przedwczesnego rozwiązania umowy. Z punktu widzenia przeciętnego konsumenta, niezaznajomionego z instrumentami inwestycyjnymi i ubezpieczeniowymi, informacje zawarte w podpisanych dokumentach nie dawały się łatwo odszyfrować bez specjalistycznej wiedzy oraz wnikliwej i szczegółowej analizy postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia, zawierających liczne i skomplikowane odesłania do innych czynników definiujących określone składowe ustalonej wartości wykupu. Pojęcia i sformułowania typu „procentowa część środków zgromadzonych na Rachunku Jednostek Funduszy”, „łączna wartość Portfeli Modelowych”, „pomnożona przez właściwe Ceny Jednostek Funduszy” nie są bynajmniej zwrotami, których przeciętny konsument używa w życiu codziennym i które funkcjonują w słownictwie potocznym zwłaszcza, że sformułowane zostały

indywidualnie tylko na potrzeby definiowania składowych przedstawianej przez pozwaną oferty. Nie są pojęciami definiowanymi ustawowo. Trudności z tym związanych pozwana była świadoma, skoro OWU sama opatrzyła krótkimi wyjaśnieniami (zob. k. 138).

Przywołana w warunkach ubezpieczenia zasada ustalania kwestionowanej opłaty likwidacyjnej nie dawała się zidentyfikować co do wysokości w chwili podpisania umowy, nie była też znana do chwili, w której miało nastąpić ścisłe ustalenie wartości jednostek według skomplikowanego sposobu wyceny, powiązanego bezpośrednio z funkcjonowaniem rynku inwestycyjnego, na który powódka nie miała większego wpływu niż tylko ogólnikowy wybór funduszu, przez który inwestowana miała być coroczna składka 2.000 zł. po pomniejszeniu przez należne opłaty (k. § 9 OWU). Okoliczność, że powódka zaakceptowała swoim podpisem treść umowy i OWU pozostawała więc bez wpływu na ocenę postanowień z punktu widzenia ich abuzywności.

W tym stanie rzeczy postanowienie § 15 ust. 3 i 4 OWU nie mogło stanowić podstawy do naliczenia wysokości opłaty likwidacyjnej, wobec czego pozwany jest zobowiązany do wypłaty wartości części bazowej rachunku bez potrącenia. Ewentualne potrącenie dokonywane z kwoty stanowiącej podstawę ustalenia świadczenia wykupu mogłoby co najwyżej być związane z kosztami jakie strona pozwana poniosła w związku z rozwiązaniem umowy i wykupem jednostek uczestnictwa, a nie wszystkimi kosztami działalności, które zostały pokryte też w ramach szeregu innych opłat zastrzeżonych w umowie (§ 17 ust. 1 OWU). Zatrzymaną przez pozwanego kwotę zobowiązany jest zwrócić a rozliczenie to wynika z umowy łączącej strony i stanowi o nienależnym wykonaniu umowy przez pozwanego (art. 471 k.c.). Nie było więc podstaw rozstrzygnięcia w oparciu o przepisy bezpodstawnego wzbogacenia, która to odpowiedzialność ma charakter subsydiarny i aktualizuje się dopiero wówczas, gdy nie ma innej podstawy odpowiedzialności, w tym wynikającej z umowy. Nie był więc zatem skuteczny zarzut, że pozwany zużył korzyść uzyskaną od powódki w taki sposób, iż nie był wzbogacony o wskazaną różnicę.

Zarzut pozwanej, iż wypłacenie świadczenia zgodnie z decyzją UOKiK eliminuje co do zasady naruszenie i tym samym poszczególne postanowienia nie mogą być uznana za niedozwoloną klauzulę umowną okazał się niezasadny. Oceny zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (art. 385¹ k.c.). Ponadto uchwała Zarządu pozwanego również nie pozbawia opłaty likwidacyjnej jej abuzywnych cech. Można by nawet uznać, że ustalenie przez pozwane towarzystwo innej, niższej stawki procentowej i ograniczenie jej maksymalnej wysokości świadczy właśnie o tym, że nie jest ona związana faktycznie z ponoszonymi przez ubezpieczyciela wydatkami związanymi z daną umową. Ciągłe też niezmiennym pozostaje, iż postanowienie umowne, na mocy którego ubezpieczyciel pobiera tę opłatę, nie jest indywidualnie uzgadniane z konsumentem i stanowi de facto przeniesienie na niego kosztów prowadzenia działalności pozwanego towarzystwa.

W zakresie opłaty wstępnej powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 k.c. określającym zasadę rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym, strona która powołując się na swoje prawo, żąda czegoś od innej strony, obowiązana jest udowodnić fakty uzasadniające to żądanie. Z regułą wyrażoną w treści art. 6 k.c. skorelowany jest przepis art. 232 k.p.c. zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W okolicznościach sprawy do powódki należało wykazanie, iż postanowienia OWU w zakresie naliczania opłaty wstępnej kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Uzasadnieniu pozwu poza wskazaniem przepisów k.c. oraz § 17 ust. 3 OWU nie zawierało merytorycznych argumentów odnoszących się do wskazanej opłaty. Również w replice na sprzeciw brak było odniesienia się do zarzutu przedawnienia roszczenia w zakresie opłaty wstępnej, obszernie natomiast zostało przytoczone orzecznictwo w zakresie 10-letniego okresu przedawnienia opłaty z tytułu wcześniejszego rozwiązania umowy, a więc opłaty naliczonej już po zakończeniu ochrony ubezpieczeniowej.

Sąd dokonał analizy postanowień OWU w zakresie opłaty wstępnej. Kwestionowane przez powoda postanowienia umowne związane z naliczaniem opłaty wstępnej nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, gdyż wprowadzone zostały do umowy przez ogólne warunki. Jednak, w ocenie Sądu, postanowienia OWU były określane w sposób jednoznaczny i nie można ich uznać za niedozwolone. Opłata wstępna została określona jedynie jako procent od wpłacanych składek regularnych.

Podsumowując, w ocenie Sądu postanowienia § 17 ust. 3 OWU nie były klauzulami niedozwolonymi w rozumieniu art. 385³ pkt 17 k.c. oraz 385¹ k.c.

Na marginesie należy wskazać, iż zasadny był także zarzut przedawnienia odnoszący się do opłaty wstępnej, gdyż niezależnie od tego czy przyjmiemy, iż opłata wstępna jest świadczeniem ubezpieczeniowym i przedawnia się na podstawie z art. 819 § 1 k.c. po trzech latach czy też nie jest takim świadczeniem i przedawnia się po 10 latach to opłata wstępna została pobrana w dniu zawarcia umowy tj. 13 września 2000 r., pozew został wniesiony w dniu 20 marca 2020 r., a więc roszczenie o przedmiotową opłatę uległo przedawnieniu.

Odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd zasądził stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 k.c. od dnia 8 listopada 2019 r. do dnia zapłaty. Pozwany w dniu 7 listopada 2019 r. otrzymał wezwanie do zapłaty kwoty obejmującej także potrąconą opłatę likwidacyjną. Pozwany wcześniej nie mógł popaść w opóźnienie ze spełnianiem świadczenie, o którym nie wiedział.

W tych okolicznościach Sąd orzekł jak w pkt I i II sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. ponieważ powódka wygrała proces w 59 % stąd należy się jej zwrot kosztów postępowania w takiej też wysokości.

Koszty poniesione przez powoda przedstawiają się następująco:

- 100,00 zł tytułem opłaty od pozwu;
- 270,00 zł – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

To jest łącznie 387,00 zł.

Koszty poniesione przez pozwanego przedstawiają się następująco:

- 270,00 zł – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

To jest łącznie 287 zł.

Powódka wygrała sprawę w 59 % stąd należy się mu zwrot kosztów postępowania w takiej też wysokości, to jest w kwocie 228,33 zł.

Pozwany wygrał sprawę w 41 %, zatem należy mu się zwrot kwoty 117,67 zł.

Zatem należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 110,66 zł (228,33 zł – 117,67 zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sędzia

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie, zgodę P. Prezes na przedłużenie terminu do sporządzenia uzasadnienia do dnia 22 lutego 2021r.

2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,

3. kal. 21 dni

N., dnia 8 lutego 2021 r. Sędzia Grażyna Poręba